

# Ks. Jakub Bartczak, Wiem że kochasz

Wiem że jesteś  
Wiem że kochasz  
Proszę Panie, zawsze prowadź  
To do Ciebie ciągle wołam  
Niech się dzieje Twoja wola  
/2x

Czasem mnie pytają co robić by żyć  
Bogiem, wiarą, Jego chwałą  
Przez upadki nie ma łatwo  
Taki czas  
Wiara WALKĄ  
Tylko naiwni dziś nią gardzą  
Wierzyć, się modlić  
Być awangardą  
Bóg, miłość – jedyna wartość  
Twardo warto iść za Panem  
Bożą prawdą, ideałem  
Ciałem się karmić, całą siłą  
Bez granic, świat mieć za nic  
Byle swej duszy nie dać zabić  
Wiem kusi, niszczy ideały  
Nie daj zdusić szczerą wiary  
Oblicza Bożej chwały  
Jest napisane ucisk, cierpienie  
Prześladowanie nie są w stanie  
Ciebie Panie odłączyć od nas  
Boży obraz temu światu  
Potrzeba światu  
Dla dobra, dla Ewangelii  
Miej wiarę jak gardę  
W ich target  
Módl się, kochaj  
Upadłeś – nie na marne!  
Wciąż odważnie walczyć o prawdę  
Zdejmij maskę

Wiem że jesteś  
Wiem że kochasz  
Proszę Panie, zawsze prowadź  
To do Ciebie ciągle wołam  
Niech się dzieje Twoja wola  
/2x

Przez śmierć  
Ciągle tęsknię  
Jest sens  
Tego więcej w pewnym sensie  
To droga  
Chodzi o to by ufać  
Kochać, szukać Boga  
Niech się dzieje Twoja wola  
Mam momenty  
Stoję – zobacz!  
TA obecność  
Tętno, piękno  
Nigdy chorągiewką – sedno!  
Póki prawda są potęgą  
Miłość, wierność, co cenne  
Zawsze niezmiennie, pewne  
Miej tą ufność  
Jest i działa  
Kiedy tak trudno  
Nieobłudną miłością jest ten Duch

Wielki wspomniały jest nasz Bóg  
Jego wola, Jego ścieżki  
Żadne słowa  
Nawet gesty  
Nie oddadzą Duchu Św. Twojej chwały, twej potęgi  
Dlatego z wiara coraz częściej

Wiem że jesteś  
Wiem że kochasz  
Proszę Panie, zawsze prowadź  
To do Ciebie ciągle wołam  
Niech się dzieje Twoja wola  
/2x